

Sygn. akt II Ca 469/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Urszula Wynimko SSO Bogdan Łaskiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wiesława Jolanta Zaniewska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt I C 116/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka A. Z. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. Z. (1) z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. B. kwoty 34 954,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 31 maja 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany M. B. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty. W toku postępowania uznał powództwo do kwoty 5 724 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, w pozostałym zakresie domagając się jego oddalenia.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego M. B. na rzecz powódki A. Z. (1) kwotę 34 954,76 zł z 13% w stosunku rocznym od dnia 9 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku); oddalił powództwo w zakresie żądania pozostałych odsetek (punkt II wyroku) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 165 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń wynikało, że umową z dnia 9 lipca 2009 roku pozwany zlecił powódce wykonanie w stanowiącym jego własność budynku jednorodzinny przy ulicy (...) w W. robót budowlanych obejmujących: wykonanie dachu zielonego (...) na garażu i dachu budynku, wykonanie tarasu na dachu (...) w technologii według dokumentacji bez podłoża pod taras oraz wykonanie dachu płaskiego w technologii według dokumentacji. Zgodnie z umową cena netto została ustalona następująco: koszt wykonania 1 m² dachu zielonego i tarasu 141 zł, a wykonanie 1 m bieżącego attyki 80 zł, co łącznie dało koszt wykonania tarasów i dachu zielonego w wysokości 20 727 zł netto (przy założeniu 147m² x 141 zł), a koszt wykonania attyki na 4 240 zł netto (przy założeniu 53 mb x 80 zł). Umowa przewidywała również wykonanie obróbki blacharskiej za wynagrodzeniem ustalonym ryczałtowo na kwotę 1 500 zł. Termin rozpoczęcia prac strony uzgodniły na dzień 17 sierpnia 2009 roku, a ich zakończenie na 10 września 2009 roku.

W ramach umowy wykonane zostały prace związane z attyką, tarasem na górze i terenem na poziomie „o”. Po ich zakończeniu, przedstawiciele stron dokonali obmiaru prac i wspólnie ustalili ich zakres oraz wartość na kwotę 32 688 zł netto (34 954,76 zł brutto). Powódka wystawiła wówczas fakturę VAT nr (...) z dnia 10 sierpnia 2010 roku na kwotę 34 954 zł, a która mimo przedstawienia jej zamawiającemu, nie została przez pozwanego opłacona. Sąd I instancji wyjaśnił, że kwota ta nie obejmowała przewidzianych w umowie obróbek blacharskich, koszt których został ryczałtowo ustalony na kwotę 1 500 zł, a których to powódka nie wykonała. Z dalszych ustaleń wynikało, że zostały one wykonane przez innego wykonawcę (...) sp. z o.o. w R. za kwotę 11 930,50 zł. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że w kwocie 34 954,76 zł brutto mieścił się koszt wykonania przez powódkę robót dodatkowych obejmujących konstrukcję daszku zewnętrznego wraz z ociepleniem, a wycenionych na kwotę 2 641 zł. (...) na jego wykonanie zostały zakupione przez powódkę za kwotę 14 971,72 zł netto, co wraz z marżą i ogólnym kosztem sprzedaży wygenerowało kwotę 16 168,47 zł, czyli wraz z 22% podatkiem VAT – 19 725,54 zł po odliczeniu zakwestionowanej przez pozwanego pozycji nr 4 z faktury nr (...) w kwocie 1 847,20 zł. Następnie, wskazana w fakturze materiałowej (...) wartość dostarczonych przez powódkę materiałów została na podstawie wspólnych ustaleń stron skorygowana do wartości zerowej, aby w dniu 23 grudnia 2009 roku wystawić kolejną fakturę (...) tzw. przerobową obejmującą należność za robocizną związaną z „izolacją daszku wewnętrznego”, co z kolei umożliwiało przyjęcie niższej, bo 7% stawki podatku VAT. Wskazana w tej fakturze kwota 17 300,26 zł została uiszczona przez pozwanego na rzecz powódki.

W przedstawionych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotem sporu nie był zakres wykonanych przez powódkę robót, ani ich wartość. Do rozstrzygnięcia pozostała natomiast kwestia, czy powódce należała się pozostała (poza uznaną przez pozwanego kwotą 5 724 zł) część wynagrodzenia w wysokości 29 230,76 zł. Biorąc pod uwagę stanowisko pozwanego, Sąd ocenił, że spór sprowadzał się do tego, czy zapłata kwoty 17 300,26 zł dotyczyła zakresu robót wykonanych w ramach warunków umowy oraz czy pozwany był uprawniony, aby potrącić z należnego powódce wynagrodzenia kwotę 11 930,50 zł jako równowartość wynagrodzenia zapłaconego spółce (...).

Analiza zaprezentowanej przez strony argumentacji dokonana w kontekście zasad logicznego rozumowania doprowadziła Sąd Rejonowy do przyznania racji powódce. Odnosząc się do zapłaty kwoty 17 300,26 zł z faktury nr (...) Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie wykazał, aby miała ona charakter zaliczkowego opłacenia wykonanych przez powódkę robót. Przeciwnie, to powódka przyznając, że pozwany zapłacił jej taką kwotę logicznie przedstawiła, w jaki sposób powstała ta wierzytelność i jakiemu świadczeniu z jej strony odpowiadała. Na podstawie dokumentów w postaci: faktury materiałowej VAT (...) z dnia 9 listopada 2009 roku, korekty faktur (...) z dnia 28 grudnia 2009 roku, faktury VAT (...) z dnia 23 grudnia 2009 roku w zestawieniu z oświadczeniem przedstawiciela pozwanego U. K. (1) przesłanym pocztą elektroniczną A. Z. (2) nie budzi wątpliwości, że kwotę 17 300,26 zł pozwany zapłacił za materiały dostarczone przez powódkę, nie związane z robotami, których dotyczyła należność dochodzona w sprawie. Co więcej,

znakomita część materiałów ze „źródłowej” faktury (...) obejmowała materiały blacharskie, a zatem takie, których powódka nie wykorzystwała do robót związanych z dachem zielonym, tarasu i izolacji attyki, czy dodatkowego daszku zewnętrznego. W ocenie Sądu Rejonowego, sporna kwota 17 300,26 zł została ustalona w wyniku sekwencji zdarzeń mających miejsce w ramach porozumienia między stronami. Po wystawieniu faktury (...), na wniosek pozwanego od wskazanej w tym dowodzie sprzedaży materiałów należności 21 572,74 zł brutto odliczono kwotę 1 847,20 zł brutto za element wymieniony w pozycji 4 tej faktury. Pozwany nie kwestionował obowiązku zapłaty kwoty 19 725,54 zł za pozostałe materiały wyszczególnione w fakturze, co potwierdzała informacja mailowa z dnia 6 grudnia 2009 roku. Strony zawarły porozumienie w przedmiocie „obniżenia” należności z korzyścią dla pozwanego poprzez zarachowanie kosztów materiałów z tej faktury, jako wartości robót i wystawienia faktury „przerobowej” przy zastosowaniu 7% stawki podatku VAT, zamiast stawki 22% stosowanej przy sprzedaży materiałów budowlanych.

Kontynuując, Sąd Rejonowy stwierdził, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nieuprawnione było żądanie odliczenia od dochodzonej w sprawie należności za wykonane przez powódkę roboty kwoty 11 930 zł stanowiącej koszt obróbek blacharskich wykonanych ostatecznie przez (...) sp. z o.o. w R.. Powołując się na przepis art. 636 § 1 k.c. Sąd wskazał, że postępowanie pozwanego nie wypełniło wymienionych w nim przesłanek, które umożliwiłyby zakwalifikowanie wynajęcia spółki (...) jako wykonawcy zastępczego, a w konsekwencji obciążenie kosztami jej wynajęcia powódki. Mimo, że z wyjaśnień pozwanego wynikało, że pracownicy powódki nie dotrzymywali terminu wykonania robót, a niektóre z nich wymagały naprawy, to pozwany nie zgłaszał żądania zmiany sposobu wykonywania prac. Sąd zwrócił również uwagę, że ostatecznie doszło do odstąpienia od umowy wywołujące świadomość, że powódka nie będzie wykonywała robót. Wydruki mailowej korespondencji stron potwierdzały, że pozwany kierował do powódki monity o szybsze wykonanie zleconych prac, ale ostatecznie strony porozumiały się co do ich zakończenia. Co więcej, oświadczenie o obowiązku poniesienia przez powódkę kosztów związanych z powierzeniem dalszego wykonania robót wykonawcy zastępczemu zostało złożone dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty, czyli półtora roku po zakończeniu robót. Do tego momentu powódka nie miała świadomości, że pozwany rości z tego tytułu jakiegokolwiek pretensje. Poza sporem było nadto, że po ustaleniu, iż powódka nie będzie wykonywała robót blacharskich pozwany wynajął inny podmiot, ale nie była to spółka (...). Pozwany nie był jednak zadowolony z jego usług, zawierając następnie umowę z P.. W takim wypadku nie można stwierdzić, że ostatni z wykonawców miał charakter zastępczego w odniesieniu do powódki. Nie uszło uwadze, że wskutek wykonania obróbek blacharskich przez P. pozwany nie poniósł przy tym żadnej szkody. Podnoszone zaś zarzuty nienależytego wykonania przez powódkę prac i opóźniania ich wykonania nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na marginesie, Sąd Rejonowy zauważył, że strony nie uregulowały w umowie kwestii odpowiedzialności w formie kar umownych z tytułu opóźnienia. Odnosząc się do kwestii niewłaściwych wpustów dachowych Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanego i uznał, że końcowo zamontowano prawidłowe wpusty, co potwierdziła faktura VAT nr (...) z dnia 26 lutego 2010 roku oraz zeznania A. Z. (2) i S. O..

W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest uzasadnione i uwzględnił je w całości, co do należności głównej. Odsetki od tej należności zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. wyznaczając ich bieg od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, uznając że powódka nie przedstawiła dokumentów świadczących o wcześniejszym, skutecznym wezwaniu pozwanego do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c. ustalając wysokość należnych powódce kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o § 2, 4 i 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie I co do kwoty 29 230,76 zł oraz w punkcie III. Orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) *art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż dla skutecznego zastosowania wykonania zastępczego, o którym mowa w tym przepisie konieczne jest „kategoryczne” żądanie zmiany sposobu wykonania prac wraz z wyznaczeniem terminu na przeprowadzenie takiej zmiany z zagrożeniem konsekwencji w postaci powierzenia robót wykonawcy zastępczemu w sytuacji, w której prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, iż nie nakłada on na uprawnionego żadnych dodatkowych obowiązków w zakresie zmanifestowania woli skorzystania z przewidzianych w tym przepisie uprawnień, a tym samym możliwe jest wyrażenie woli przez uprawnionego przez każde zachowanie się tej osoby ujawniające jej wolę w sposób dostateczny, w tym również ustnie, za pośrednictwem pełnomocnika, a nawet w sposób dorozumiany;*

b) *art. 636 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wykonawstwo zastępcze może być powierzone tylko jeden raz tylko jednemu podmiotowi, nawet jeżeli okazuje się, że nie jest on w stanie wykonać powierzonych mu prac, w sytuacji, w której prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że z wykonaniem zastępczym mamy do czynienia w sytuacji, w której określony podmiot wykona prace nie wykonane przez pierwotnego wykonawcę robót;*

c) *art. 636 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na przyjęciu, że do skorzystania z instytucji wykonania zastępczego, a w konsekwencji do obciążenia wykonawcy kosztami wykonania zastępczego konieczne jest poniesienie szkody przez zamawiającego w sytuacji, w której okoliczność ta powinna pozostawać bez znaczenia szczególnie w przypadku, w którym strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie robót, które następnie zostają powierzone wykonawcy zastępczemu;*

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) *art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez dokonanie oceny części materiału dowodowego w sposób wybiórczy i całkowicie dowolny, z jednostronnym przyjęciem (bez poparcia stosownymi dowodami) twierdzeń powoda, objawiające się w szczególności:*

- *całkowicie dowolnym przyjęciem, że „strony działały w duchu porozumienia; pozwany zlecał A. Z. (2) roboty dodatkowe, ostatecznie zaś zdecydował się do robót blacharskich wynajmując innego wykonawcę (str. 8)”, „to ostatecznie doszło do odstąpienia od umowy w znaczeniu zgodnej decyzji wywołującej świadomość, że T. nie będzie wykonywał robót, zaś powód (chyba raczej pozwany – przyp. (...)) nie oczekuje takiego wykonywania”, a także „ostatecznie strony porozumiały się co do zakończenia prac przez pozwaną (str. 9)” – w sytuacji, w której prawidłowa analiza materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że powód był wzywany do wykonania obróbek blacharskich i uprzedzany o zatrudnieniu wykonawcy zastępczego, co nastąpiło wobec niepodjęcia przez powoda tych robót w wyznaczonym terminie;*

- *całkowicie dowolnym przyjęciem, iż oświadczenie o obowiązku poniesienia przez powódkę kosztów związanych z wykonaniem zastępczym zostało złożone dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty – w sytuacji, w której prawidłowa ocena całego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że powódka wiedziała o wykonaniu zastępczym jeszcze przed jego zleceniem, co potwierdzają zarówno zeznania zebrane w toku postępowania, jak i m.in. korespondencja mailowa stron z dnia 23 kwietnia 2010 roku i 6 maja 2010 roku (załączona do pisma procesowego powoda z dnia 9 sierpnia 2011 roku), w której powód zostaje poinformowany o konieczności rozliczenia kosztów wykonania zastępczego i w odpowiedzi na otrzymany mail nie kwestionuje tego rozliczenia;*

- całkowicie dowolne przyjęcie, że pozwany wynajął inny podmiot, którego nazwy nie potrafił określić, a który to podmiot nie wykonał prac zastępczych i dopiero zawarta została umowa z (...) w sytuacji, w której nie zostało udowodnione, że jakakolwiek inna firma była zatrudniona przez pozwanego do wykonania obróbek blacharskich, a zeznania wszystkich świadków i stron jednoznacznie wskazują, iż obróbki blacharskie były wykonywane przez firmę (...);

- całkowicie dowolne przyjęcie, (jedynie na podstawie maila U. K. z dnia 6 grudnia 2009 roku oraz wywodów powoda), iż faktura z dnia 23 grudnia 2009 roku, (...) dotyczyła faktycznie zakupu materiałów, a nie zaliczki na poczet robót, w sytuacji w której strona nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, że: pozwany zamówił u niej materiały objęte fakturą nr (...) z dnia 9 listopada 2009 roku oraz, że materiały te zostały przez pozwanego odebrane, a z umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 9 lipca 2009 roku jednoznacznie wynikało, że materiały do wykonania wszystkich prac dostarcza powódka, za wyjątkiem materiałów w postaci płyty „(...)które miał dostarczyć pozwany jako inwestor i co zostało wyraźnie wskazane w tej umowie

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak właściwego uzasadnienia w zakresie przyjęcia przez Sąd określonych faktów za udowodnione bez wskazywania dowodów, na których oprął się Sąd i wyjaśnienia, dlaczego odmówił wiarygodności dowodom przeciwnym;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- powód nie był wzywany do wykonania obróbek blacharskich i nie był informowany o zamiarze zatrudnienia wykonawcy zastępczego, tj. (...);

- doszło do odstąpienia przez pozwanego od umowy (w zakresie niewykonanych przez powoda robót) w znaczeniu zgodnej decyzji wywołującej świadomość, że T. nie będzie wykonywał tych robót, zaś powód nie oczekuje takiego wykonania – str. 9 uzasadnienia wyroku;

- pozwany zamówił u powoda materiały objęte fakturą nr (...) z dnia 9 listopada 2009 roku na kwotę 19 725,54 zł, a tym samym, że faktura przerobowa (...) opiewająca na kwotę 17 300 zł wystawiona została na wniosek pozwanego dla celów osiągnięcia korzyści z niższej stawki podatku od towarów i usług.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku (w zaskarżonej części) i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i prawidłowy wyjaśnił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne. Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwala uznać, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień zarzucanych mu w apelacji. W pierwszej kolejności rozpatrzenia wymagały zarzuty dotyczące błędnych ustaleń faktycznych, ponieważ ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego jest możliwa dopiero po wcześniejszym stwierdzeniu, że stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne zostały poczynione zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego. Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd

Rejonowy ustalenia faktyczne nie dopatrując się tu naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza wskazanego w apelacji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy zwraca w tym miejscu uwagę, że wykazanie przez stronę, iż Sąd I instancji naruszył wymieniony przepis, a fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w żadnym razie nie może być zastąpione odmienną interpretacją zebranych w sprawie dowodów, chyba że strona jednocześnie wykaże, że ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CSK 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13 Wokanda 2000/7/10). Postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99, OSNC 200/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 roku, IV CK 387/04, Lex 1771263). Obowiązkiem Sądu I instancji jest wyprowadzanie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana jedynie wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, ale pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex 560607). Tymczasem, skarżący negując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia nie wykazali jakichkolwiek błędów w logice rozumowania i wnioskowania Sądu, poprzestając jedynie na własnej ocenie zebranych w sprawie dowodów, która nosiła przy tym cechy wybiórczej i nieobiektywnej.

Sąd Odwoławczy podkreśla jednocześnie, że poprawność rozumowania Sądu I instancji była możliwa do skontrolowania, bowiem, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy dopełnił obowiązku w zakresie prawidłowego uzasadniania orzeczeń, zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Tym bardziej, że o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna Sądu nie została ujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 marca 2012 roku, w sprawie I ACa 141/12, Lex 1211551), o czym w niniejszej sprawie nie może być mowy.

I tak, z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 9 lipca 2009 roku strony zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem była realizacja przez powódkę w należącym do pozwanego domu robót obejmujących: wykonanie dachu zielonego (...) na garażu i dachu budynku, wykonanie tarasu na dachu (...) w technologii według dokumentacji bez podłoża pod taras oraz wykonanie dachu płaskiego w technologii według dokumentacji. Jednocześnie, na aprobatę zasługuje pogląd Sądu Rejonowego, że powódka nie może ponosić odpowiedzialności za poniesione przez pozwanego koszty wykonania obróbek blacharskich przez inny podmiot. Wbrew stanowisku skarżącego, obrona pozwanego sprowadzająca się do upatrywania swoich roszczeń w przepisie art. 636 § 1 k.c. nie mogła przynieść oczekiwanego rezultatu. Chybiony okazał się przy tym zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 636 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zauważa, że prawo ingerowania zamawiającego w wykonywanie dzieła w trakcie jego realizacji, poza terminowością (art. 635 k.c.), dotyczy również kontroli sposobu wykonywania dzieła z punktu widzenia prawidłowości i zgodności z umową, co reguluje właśnie przepis art. 636 k.c. Słusznie Sąd I instancji zauważył, że w okolicznościach sprawy pozwany rzeczywiście był uprawniony do żądania usunięcia wad w określonym terminie pod rygorem zlecenia ich usunięcia innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo powódki. Z wyjaśnień pozwanego, które znalazły potwierdzenie w zeznaniach zgłoszonych przez niego świadków, w tym U. K. (1) wynikało, że powódka nie dotrzymywała terminu realizacji dzieła, a część wykonanych już prac wymagała naprawy. Niemniej jednak, za Sądem Rejonowym powtórzyć trzeba, że pozwany nie skorzystał z takiej możliwości, nie podejmując działań, o których mowa w art. 636 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić

albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba, że na żadnym jej etapie pozwany nie skierował do powódki wyraźnego i jednoznacznego żądania, aby zmieniła ona sposób realizacji robót, tak aby obejmowały one również prace blacharskie, wyznaczając jej w tym celu odpowiedni termin. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika również, aby pozwany informował powódkę o zamiarze zatrudnienia wykonawcy zastępczego w postaci (...) sp. z o.o. W każdym razie, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających słusność forsowanego przez siebie stanowiska. Tymczasem, Sąd Okręgowy przypomina, że reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli bowiem strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Pozwany temu obowiązкови nie sprostał. Podkreślenia wymaga, że wbrew jego przekonaniu, do realizacji uprawnienia z art. 636 § 1 k.c. nie jest wystarczające wyrażenie woli w każdy, nawet dorozumiany sposób, który tylko ujawnia wolę strony w sposób dostateczny. Trafnie bowiem Sąd Rejonowy wyjaśnił, że z uwagi na daleko idący skutek skorzystania z uprawnienia powierzenia poprawienia lub dalszego wykonania dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie uzasadniony jest pogląd, że wykonawca musi wiedzieć o zamiarze zamawiającego powierzenia prac innemu podmiotowi. Powyższe, z założenia ma przecież zmobilizować go do zmiany sposobu wykonywania dzieła, tak aby odpowiadało ono treści zawartej przez strony umowy. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Odwoławczego, że pozwany musiał mieć pełną wiedzę o takim sposobie realizacji swoich uprawnień, na co wyraźnie wskazuje znajdujący się w aktach sprawy dokument w postaci pisma pozwanego skierowanego do powódki, w którym kwestionował on jakość zastosowanych w jego inwestycji wpustów dachowych. Wówczas, pozwany wezwał do ich wymiany zastrzegając, że w razie nie uzgodnienia w formie pisemnej terminu wymiany wpustów dachowych na właściwe do dnia 15 lutego 2010 roku, pozwany dokonana tej wymiany na koszt powódki (k. 33a). W sprawie próżno dopatrzeć się takich okoliczności, które uzasadniałyby odmienne zachowanie pozwanego, jeśli chodzi o obecnie kwestionowane roboty blacharskie.

W tym miejscu należy odnieść się do pozostałych zarzutów apelacji koncentrujących się na wykładni przepisu art. 636 § 1 k.c., a sprowadzających się do zakwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego, że wykonawstwo zastępcze może być powierzone tylko jeden raz oraz że do skorzystania z tej instytucji konieczne jest poniesienie przez zamawiającego szkody. W ocenie Sądu Okręgowego, zastrzeżenia te nie miały najmniejszego znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku. Wobec stwierdzenia, że w sprawie nie zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 636 § 1 k.c. okazały się one bezprzedmiotowe i z tego względu nie wymagały merytorycznej oceny.

Przechodząc do dalszej oceny podniesionych zarzutów przypomnieć należy, że podstawowym obowiązkiem zamawiającego jest zapłata przyjmującemu zamówienie należnego wynagrodzenia. Dla ustalenia jego właściwej wysokości zasadnicze znaczenie miała w sprawie ocena charakteru dokonanej na rzecz powódki wpłaty kwoty 17 300,26 zł dokonanej na podstawie faktury VAT nr (...). W ocenie Sądu Odwoławczego i w tym zakresie apelacja pozwanego jest jedynie polemiką z ustaleniami Sądu I instancji oraz wyrażoną oceną prawną dochodzonego roszczenia i w związku z powyższym nie mogła przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Nie sposób bowiem podzielić twierdzeń pozwanego o zaliczkowym charakterze dokonanej wpłaty. Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że sporna kwota została uiszczona przez pozwanego za dostarczone przez powódkę materiały budowlane konieczne do zrealizowania robót nie związanych z dochodzoną w sprawie należnością. Dysponując rozbieżnym w tym zakresie materiałem dowodowym, Sąd I instancji przedstawił logiczny i spójny wywód, w którym obszernie uzasadnił przyczyny, dla których podzielił stanowisko powódki w przedmiocie źródła powstania kwoty 17 300,26 zł. Przedstawione wyliczenie jest precyzyjne i logiczne, co daje podstawę do stwierdzenia prawidłowego zastosowania przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew przekonaniu skarżącej, pozwany nie udowodnił, aby uiszczona przez niego kwota 17 300,26 zł stanowiła część należnego powódcy wynagrodzenia. Z całą pewnością nie dowodzi tego treść maila z dnia 6 grudnia 2009 roku, który strona pozwana przesłała stronie powodowej (k. 68). Wręcz przeciwnie, dalszy rozwój wydarzeń potwierdza wywiedzione przez Sąd I instancji wnioski. I tak, zgodnie z zawartą w korespondencji sugestią

powódka wystawiła korektę faktury VAT nr (...) oznaczoną numerem (...) na kwotę 19 725,54 zł (k. 72). Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że większość wymienionych w fakturze nr (...) materiałów obejmowała materiały blacharskie, a więc takich, których powódka nie wykorzystywała realizując umówione z pozwanym prace. Jednocześnie, nie powiodła się podjęta przez pozwanego próba zanegowania istnienia między stronami porozumienia co do obniżenia należności poprzez zarachowanie kosztu materiałów z tej faktury, jako wartości robót i wystawienia faktury przerobowej, przy zastosowaniu 7%, a nie 22% stawki podatku VAT. Prosta operacja matematyczna dokonana przez Sąd Rejonowy potwierdziła słuszność tej tezy.

Nie znajdując zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 490).